

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Biurowisko Redakcji i Ekspedycja ul. Chorażczyzna 31. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorażczyzna 31, w biurze dzienników S. Sokółowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690. Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w miejscu
i na prowincji

20 Mk.

PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy	440 — Mk
we Lwowie z dostawą	500 — Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500 — Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650 — Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8-2 i 5-7 i biuro S. Sokółowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Dawne węzły wznowione.

Nieugięta konsekwencja Rządu i dobra wola przedstawicieli Ziemi Wileńskiej doprowadziły do tego, że w dniu 24. związek Ziemi Wileńskiej z Rzeczypospolitą polską został ostatecznie dokonany.

Stało się to sposobem tak uroczystym i z obu stron serdecznym, iż miało się wrażenie, jakby w ściany gmachu przy ul. Wiejskiej zalciały echa uniesienia dawnych pokoleń, co w Horodle i Lublinie ślubowały sobie wieloletnie zjednoczenie dwu narodów pod wspólnym Rzeczypospolitej dachem.

Jakaż radość dla polskiego serca, iż znowu łódź państwowa szczęśliwie uszła rafie, co nie spodzianie wynurzyła się, czyhając na jej rozbić.

Jednemu z najgorętszych pragnień narodowych stało się zadość. Nie będzie od nas oddzielone Wilno, Korony polskiej klejnot, jeden z najprzedniejszych, Polski siostrzyca dobra i ukochana, w której skronie wbiwały się kolce takiej samej ciemnowej korony, jaką wróg nam zgotował. Były między Polską a Litwą dwa nierozzerwalne węzły spójnoty: jeden ze złota i jedwabiu świetnej przeszłości, drugi z rozżarzonego żelaza niewoli. I zdawało się wrogom polskiego imienia, że oni te węzły stargać zdołają, że uda im się pomiędzy nami a polską Litwą przeciągnąć jakoby zasiek drutu kolczastego, które uniemożliwią zjednoczenie.

A gdy wola Wileńszczyzny wszelkie machinacje w proch obróciła przyszło zle tem boleśniej, że upokarzające: pierwsze zbliżenie zamąciły niewczesne porywy sofistery partyjnej — dziś najlepiej przekonać się o tem można, jak lekko-myślnie, jak bezpodstawne! Stało się prawie ni-szczęście, lecz i w niem nawet błysk się przesunał, któryby można szczęściem nazwać. Akt zjednoczenia nabiera tem większej mocy i wagi, że nieporozumienia w pierwszej zaraz chwili wystąpiły na jaw i że rozprószyły się, zanim akt zjednoczenia otrzymał wreszcie obowiązujące formy prawne.

Tak więc wchodzi on do nowych naszych dziejów jako twór nawskróś zdrowy, niezagrożony żadną ukrytą niedomogą.

Wobec wielkiej chwili, którą było osiedzenie sejmowe z d. 24. bm. pragnąć tylko należy, by pod wpływem radości z powodu dojścia tak wielkiego dzieła do skutku, zatarła się pamięć zająć przykrych. — Na wzburzone fale rankorów partyjnych niechaj ona radość padnie kroplami oliwy, niech usmierzy je i energię stronnictw zwróci ku szlakom pozytywnej pracy państwowej, której pole rozszerzyło się znowu przez przyłączenie Wileńszczyzny.

Losy Wileńszczyzny złożone w ręce polskie.

Warszawa. — (PAT.). Sejm odbył dnia 24. bm. uroczyste posiedzenie, poświęcone sprawie wileńskiej. Salę i kuloary przystrojono zielnią, mównicę zaś ozdobiono sztandarem amarantowym z orłem białym. Wśród uroczystego nastroju otworzył posiedzenie Marszałek Traupczyński, udzielać głosu sprawozdawcy komisji konstytucyjnej do złożenia ustnego sprawozdania.

Sprawozdawca p. Niedziałkowski P. P. S. odczytał uchwałę, powziętą przez Sejm wileński dnia 20. lutego br. i akt włączenia Ziemi Wileńskiej z Polską dnia 4. marca, podpisany przez członków Rady Ministrów i delegacji Ziemi Wileńskiej, przyczem 10 dopisało do protokołu następujące oświadczenie: Podpisujemy akt powyższy w przekonaniu, że Sejm Rzeczypospolitej polskiej ustali statut Ziemi Wileńskiej zgodnie z wolą ludności tej ziemi, wyrażoną w uchwałach Sejmu wileńskiego. Sprawozdawca przystacza następnie uchwałę komisji konstytucyjnej w znanem brzmieniu i zaznacza, że Sejm wileński upoważnił zarazem delegację do wejścia w skład Sejmu Rzeczypospolitej polskiej o ile Sejm ten wyrazi na to swoją zgodę.

Marszałek: Jest wniosek, aby sprawę tę załatwić stosownie do art. 30. regulaminu przez głosowanie bez dyskusji. — Wniosek ten przyjęto jednogłośnie.

Tak samo przyjęto jednomyślnie uchwały przedstawione przez komisję konstytucyjną. — (Gromkie oklaski: głosy Witamy!)

Marszałek: Do rezolucji poseł Witos zgłosił poprawkę, aby dodać na końcu słowa: „i interesami Rzeczypospolitej“.

Posel Skulski: W porozumieniu ze stronnictwami, które tę rezolucję wniosły, zgadzam się na poprawkę p. Witosą.

Rezolucję wraz z poprawką przyjęto jednogłośnie.

Marszałek: Upraszam panów sekretarzy, aby wprowadzili posłów Ziemi Wileńskiej.

Posłowie wileńscy wchodzą środkiem sali poprzedzani przez sekretarzy oraz sztandar polski (długotrwałe oklaski).

Po krótkim powitaniu posłów udzielił Marszałek Sejmu głosu Marszałkowi Sejmu Ziemi Wileńskiej Łokuciewskiemu, który przemówił następująco:

PRZEMÓWIENIE MARSZ. ŁOKUCIEWSKIEGO.

Wysoki Sejmie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej! Półtora wiełu niewoli i ucisków nie były w stanie z serc naszych wyrwać miłości wspólnej ojczyzny. Po rozbiorach Rzeczypospolitej polskiej ludność Ziemi Wileńskiej brała czynny udział we wszystkich walkach o wolność i niepodległość narodu polskiego. Gdy wreszcie wybiła godzina sprawiedliwości i naród polski do niepodległego hytu wracał, oczy nasze zwracaliśmy w stronę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, skąd jedynie wyzwolenie nasze przyjąć mogło. Wiedzieliśmy, że zmartwychwstająca Polska, jeżeli chce być wierną swemu dziejowemu posłannictwu, musiała się upomnieć o swoich obywateli nad Wilną, którzy pomimo jadu niewoli i separatyzmu, zaszczerpionego od szeregu pokoleń, nie zapomnieli o węzłach jedności z Polską i pozostali wierni hasłu całkowitego z nią zjednoczenia. Pamiętamy te dni entuzjazmu i radości, kiedy wojska polskie, prowadzone przez Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego, przyniosły nam wyzwolenie z jarzma.

Bank Zjednoczonych Ziem Polskich
Oddział we Lwowie, rozpoczął swe czynności w lokalu przy ul. Hetmańskiej 1. 10. l. p. — Załatwia wszystkie operacje bankowe najszybciej i na najdogodniejszych warunkach.
Dyrekcja udziela wszelkich informacji.
Dział giełdowy. ©©© ©©© **Bank dewizowy.**

Oddział Likwidacji Demobilu Wojskowego
sprzedaje:
 Urządzenie elektrowni w Brześciu Litewskim, Lokomobile, Trak, Butle do kwasu węglowego, Kotwice, Osie do wozów, Obręcze, blachę cynkową, stal neżowa w Warszawie
 Liny stalowe, Kable, Wagi, Odpadki jutowe, Rury wentylacyjne, Parniki w Łodzi
 Lokomobile we Lwowie
 Krochmal, Aparaty telef, Lampy naftowe i elektryczne, Worki jutowe i papierowe, Kaolin, Szpulki do nici w Krakowie

Szczegóły patrz:
„DEMOBIL” zeszyt 26-ty.
 Termin składania ofert 5. kwietnia 1922 r.

Wszystkie powodzenia i niepowodzenia wojska polskiego przeżywalimy z drżeniem w sercu. — Każda wieść z frontu znajdowała w nas żywy oddźwięk. Nigdy dla narodu litewskiego nie żywiłmy nienawiści. Jasnym jest dla nas, że Rzeczpospolita litewska mogła powstać i utrzymać swoją niepodległość dzięki zwycięstwom wojska polskiego na wschodzie, a jednakże nie możemy zapomnieć, że w dobie niepowodzenia oręża polskiego, obecna Litwa współdziałała z wrogami, nie możemy zapomnieć również o losie ludności pasa neutralnego, która nie miała możności, jak my, wypowiedzenia swojej woli.

Możność wypowiedzenia swojej woli zyskałmy dzięki czynowi syna naszej ziemi, generała Żeligowskiego. Czyn ten był wyrazem oburzenia ludu wileńskiego, któremu chciano odnowić prawa do stanowienia o losach Ojczyzny swojej.

Zostaliśmy powołani na mocy najbardziej demokratycznej ordynacji wyborczej. W dniu głosowania ludność tłumnie śpieszyła do urn wyborczych, aby swoje głosy oddać za Polską. Sejm wileński w warunkach niczem nieskrępowanej swobody, orzekł dnia 20. lutego br., że Ziemia Wileńska stanowi bez warunków i zastrzeżeń nierozdzielalną część Rzeczypospolitej polskiej. — Dziś składamy przyszłość naszą w ręce Najjaśniejszej Rzeczypospolitej polskiej, wierzymy, że jedność nasza z Rzeczypospolitą da ludności Ziemi Wileńskiej upragniony spokój, znieść tymczasowość, utrwali dobrobyt ludu i przyczyni się do rozwoju kultury i cywilizacji zachodniej. Jesteśmy pewni, że czynnik obce, o ile pragną pokoju na wschodzie, wolę naszą uszanują. Z całą siłą synowskiego przywiązania idziemy do Polski. Na dawną wypróbowaną drogę jedności państwowej kroczymy. Rzeczpospolita Polska niech żyje!

Głosy: Niech żyje! (Długotrwałe i burzliwe oklaski).

Następnie zabrał głos Marszałek Trampczyński, który rzekł:

PRZEMÓWIENIE MARSZ. TRAMPCZYŃSKIEGO

Kiedy umierał ostatni z Jagiellonów, przekazał potomności wiekopomne słowa: „Przeto prosimy i zaklinamy wszystkie stany przez Boga żywego, aby będąc obywatelami tak Korony Polskiej jak i Księstwa Litewskiego byli jednym nierozdzielalnym ciałem, a który zaś naród będzie

chciał być niewdzięczny tej unji, dróg do rozdzielenia będzie szukał, niechaj się boi gniewu Boga”. Przez pamięć wieków historii i długiej wspólnej niewoli oddawaliśmy się nadziei, że uda się nam odnowić dawne węzły, mające według słów unji w Horodle zabezpieczyć całą Litwę przed wrogim najazdem i zdradami Krzyżaków, czy innych nieprzyjaciół, którzy ziemię litewską i Królestwo Polskie starają się zburzyć. Przez długi czas próbowaliśmy budować rządowi kowieńskiemu złote mosty, nawet nieraz narażając politykę Rządu polskiego na zarzut chwyciwości i sprzeczności. Próżna jednakże była nasza ustępliwość. Rząd kowieński nie przestawał nas uważać za obcych, nie wahał się łączyć z każdym naszym wrogiem. My mimo to tych wrogów nie czuąc wobec Litwy kowieńskiej nie dzielimy, uznając jej zupełne prawo do stanowienia o swoim losie. Nie tracimy i dziś nadziei, że z czasem znajdziemy tam więcej zrozumienia, dla konieczności dobrych stosunków sąsiedzkich, opartych na wzajemnym poszanowaniu praw mniejszości narodowościowej, ale nie możemy w żadnym razie dopuścić do tego, aby pod obce panowanie dostała się ziemia rdzennie polska ziemia, która od wieków przechowuje prochy pradziadów naszych.

Dla nas samych nie trzeba było ani plebiscytu, ani nowych głosowań, aby wiedzieć, że Ziemia Wileńska jest polską, ale wobec opinii świata, zasypywanej kłamstwami, koniecznym było postawić ludności wileńskiej jasne pytanie, czy pragnie połączenia z Polską. Odpowiadając na to pytanie, ludność Wileńszczyzny wybrała was, abyście głos wasz wobec świata podnieśli i dali świadectwo prawdzie. Wasz rozdział na przeróżne odzienia polityczne, rozdział skądinąd może niepożądany, miał tę dodatnią stronę, że był jasnym i niewatpliwym świadectwem zupełnej wolności waszych wyborów. Daliście świadectwo prawdzie, jednomyślnie ślubując wierność Rzeczypospolitej polskiej. Niema na świecie instancji, która by miała prawo zakwestionować ten objaw woli ludności Wileńszczyzny. Warunków nie stawialiście, łącząc się z wspólną Ojczyzną, ale możecie być pewni, że władze ustawodawcze Rzeczypospolitej nigdy nie narzuca wam form życiowych, niezgodnych z wolą dzielnicą waszej, albo z jej interesem, ani nie będą usiłowały gwałcić prawa do bytu odłamów innych narodowości, jakie za-

mieszkuja Ziemię Wileńską, gdyż taki postępek byłby przeciwny dawnej tradycji narodu polskiego.

Dzisiejsza promienna chwila, stanowiąca kres waszego studentnego męczeństwa, nie pozwolił nam zapomnieć ofiar, jakie dzieńnica wasza poniosła poprzez ciche męki filareckiej młodzieży przez kata Murawiewa, aż do najświeższego uciśku krzyżackiego i bolszewickiego. Przetrzymajcie wszystko, aby dochować wierności Ojczyźnie i oto nareszcie doczekaliście się chwili, którą przeżył nasz nieśmiertelny wieszcz w inwokacji do Panny Świętej: „Ty nas powrócisz cudem na Ojczyzny łono”.

Warszawa. — Na pamiętnym posiedzeniu Sejmu dnia 24. br. w loży Ministrów zasiadli Kardynałowie ks. Dalbor i ks. Kakowski i Arcybiskup lwowski ks. Białczewski. W loży dyplomatów nie było nikogo.

Gdy sekretarz sejmowy p. Sołtyk wyszedł na kuloary i z polecenia Marszałka Trampczyńskiego zaprosił delegatów wileńskich do Izby sejmowej, weszli nie tylko delegaci, ale wszyscy zebrani tam posłowie wileńscy. Weszli poważnie, niosąc amarantowy sztandar z orłem białym. — Przyjęto ich niemilkacymi oklaskami. Była to manifestacja i poważna i pełna i wzruszająca.

Wobec dokonanego zjednoczenia Wileńszczyzny z Rzeczypospolitą polską, stali się członkami Sejmu Ustawodawczego, jako posłowie z Ziemi Wileńskiej pp: W. Abramowicz, W. Bańkowski, S. Brzozowski, L. Chomiński, J. Jackiewicz, A. Kłyszczko, B. Krzyżanowski, B. Kulesza, B. Lisowski, J. Małowieski, A. Mickiewicz, K. Mickiewicz, K. Milewicz, ks. J. Olszański, A. Szwabowicz, A. Uziembło, A. Zaleski, A. Zasztowt i A. Zwierzyński.

Prawdopodobnie p. Bańkowski, Czarnowski i Lisowski złożyli mandat, a w ich miejsce wejdą ich zastępcy. Posłowie wileńscy już rozdzielili się między kluby. Pięciu z nich z Rad ludowych utworzyło Klub własny, pięciu wstąpiło do Klubu polskiego Stronnictwa Ludowego, trzech do Narodowego Zjednoczenia Ludowego, trzech do Klubu Chrześcijańskiej Demokracji, dwu do Związku Ludowo-narodowego, jeden do Wyzwolenia, a jeden do Klubu socjalistów.

Ochotnicza Legja Kobiet.

I.

Wydawnictwo imienia Marii Wysłouchowej puszcza w obieg książeczkę, która powinna być znaleźć w rękach wszystkich socjologów, publicystów i mężów stanu, w ogóle wszystkich, co się interesują zagadnieniami społecznymi, co pragną uświadomić sobie, w jakim kierunku rozwój życia społecznego toruje sobie drogę.

Dążenie kobiet do równych z mężczyznami praw i obowiązków zyskało już w zeszłym stuleciu dostatecznie ugruntowaną podstawę, wykazując faktycznie, że niewieścia połowa ludzkości może użytecznością swej pracy współbiegać się z męską połową na wszystkich polach działalności ludzkiej.

Pozostala jednak wątpliwość, czy właściwą dla kobiet jest służba wojskowa, czy nie stoi temu na przeszkodzie sama ich natura? Stanowczą na to odpowiedź daje wydana książeczka.

Porozumiejmy się jednak o jakiej służbie wojskowej może być mowa. Maamy jej dwa typy: jeden — że tak powiem — przeszłościowy, drugi — przyszłościowy. Służba wojskowa pierwszego typu, tak w swej zewnętrznej formacji jak i w duchowym nastroju, nosi jeszcze dotąd piętno militarystyki monarchij absolutnych. Szeregowiec porusza się do znaczenia pionka mechanicznego: surowo kary wymuszają bezwzględne posłuszeństwa, tak zwana karność; zachowanie się zwierciadła do podwładnych przyzwyczajają jednych i drugich do brutalstwa, wspaniałomości, zaborczości. Drugi typ zaczął się wyrażać już w średnich wiekach w rycerstwie, stawiającemu sobie za cel obronę pokrzywdzonych. Od Wielkiej Rewolucji przyszedł on do: walki, równości i braterstwa i u nas odnowił się w: włoskim i

polskim — urastał i męźniał. Takim żołnierzem, przypominającym dawnych prowansalsko-włoskich rycerzy, był Garibaldi. My z dumą możemy powiedzieć, że w naszych bojach o wolność i niepodległość, poczynając od Kościuszki i legionów Dąbrowskiego i Kriaziewiczów nowy typ żołnierzy-obywateli, opromieniony symbolem Mickiewicza, utrwalił się w naszym poczuciu narodowym i w naszej świadomości. Nie wskrzeszać nam tego, co rozwój postępowy dziejów ludzkości skazuje na zagładę, lecz iść raczej za przykładem naszych szermierzy wolności i tworzyć nową obywatelską siłę zbrojną.

W przeszło wiekowej walce spiskowej i zbrojnej o niepodległość narodową nasze kobiety dały liczne dowody swego bohaterstwa. Dziewica-bohater, Emilia Płater zasłynęła na świat cały. I w miarę jak wzrastała się u naszych kobiet dążność do równego współdziałania we wszystkich dziedzinach życia obywatelskiego, poszło też i poczucie swych powinności. Dzieje paru ostatnich lat, skreślone w omawianej książeczce, na podstawie urzędowych dokumentów, stawia nam przed oczy zdumiewająco — cudny obraz bohaterstwa, już nie pojedynczych kobiet, lecz licznego ich zespołu. — Lwów swą obronę od podstępnego nim wladawcy zawdzięcza i kobietom. Z tych bojęw listopadowych 1918. szkie wzmiankowany przytacza 18 nazwisk tych, co z bronią w rękę odznaczyły się rzutnością umysłu, odwagą i wytrwałością. — Bohaterskich sanitariuszek szkie wymienia 39. „Dawały one dowody nadszyczejnej odwagi, podnosząc i opatrując rannych pod gradem kul”. Z nich sześć poległo. Jako kurjerki zdobyły sobie uznanie wielką odwagą i sprawnością. Sumiennie i pilnie spełniały swe obowiązki jako wartowniczeki, telefonistki, biuralistki, szwaczki, kucharki.

Taki liczny udział kobiet w służbie wojskowej sprowadził ich łączenie się organizacyjne. W

pierwszych dniach grudnia tegoż 1918 roku we Lwowie został przez Aleksandrę Zagórką zorganizowany oddział, jako „Milicja Obywatelska Kobiet”. W końcu tegoż miesiąca przeistoczyła się ona w ściśle wojskową organizację pod nazwą: „Ochotnicza Legja Kobiet”. Oddała ona ogromnie usługi w toczącej się wojnie i zdobyła sobie uznanie publiczne i pochwały dowódców. Za jej przykładem w końcu maja 1919 roku zawiązała się w Wilnie druga Legja Ochotnicza Kobiec i oddała również wielkie usługi. Dość powiedzieć, że dowódcy armii bolszewickiej, którzy mieli z nią do czynienia pod Wilnem, Grodnem i Białym Stokiem, w swych komunikatach glosili, że „gdymy wszystkie oddziały armii polskiej zachowywały się tak, jak wileńska legja kobiec, nigdy nie zdołaliby nieprzyjaciele podejść pod Warszawę”. W czerwcu 1920 r. zaczęła się formować także legja w Warszawie. I jej usługi były wielkie, o czym świadczy uznanie i podziękowanie Ministra spraw wojskowych, Sosnkowskiego.

Ważna pomoc, jaką wojskowość zyskiwała w legjach kobiecych, skłoniła Ministerstwo wojny do utworzenia w sztabie warszawskim wydziału, obejmującego sprawy wszystkich legji kobiecych. Kierowniczką tego wydziału została major Aleksandra Zagórska, jej zastępczynią kapitan Zofia Zawisza Gasiorowska, a przełożonymi w rozmaitych działościach czynności: por. Stanisława Paleolog, por. Helena Ceyniger i por. Ludwika Wysłouch-Zawadzka. We wrześniu 1920 r. liczone legionistek ogółem 2529. Poważna ta liczba, dobrze zastawionych bojowniczek w sprawie wolności stawia nasze kobiety na ciele ogólnie ludzkiego ruchu kobiecego.

(Dokładniej nastąpi.)

Bolesław Limanowski.

DEPEZA MARSZAŁKA LOKUCIEWSKIEGO DO NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa. (PAT.) — Marszałek Sejmu wileńskiego Lokuciewski wysłał do Naczelnika Państwa, przebywającego w Spale, depeszę następującej treści: „W dniu ostatecznego złączenia Zie-

mi Wileńskiej z Rzeczpospolitą polską zasyłamy Panu Naczelnikowi wyrazy czci i hołdu w imieniu wracającej do Ojczyzny ludności naszej Ziemi. — Antoni Lokuciewski, Marszałek Sejmu wileńskiego.

Przegląd spraw politycznych.

Przerwę w informowaniu czytelników o bieżących sprawach politycznych, spowodowaną strejkami pracowników drukarni lwowskich, zmuszeni jesteśmy wypełnić krótkim resumé ważniejszych faktów, które zaszły w tym czasie.

Konferencja Państw Bałtyckich w Warszawie.

Zjazd przedstawicieli państw Bałtyckich, który zbiegł się prawie z zakończeniem konferencji belgradzkiej, posiadał dla Polski o wiele poważniejsze i głębsze znaczenie, niż porozumienie z małą Ententą: Jugosławia, Rumunja, Czechosłowacja i Polska ustaliły w Bukareszcie a potem w Belgradzie wspólny plan postępowania na konferencji genueńskiej, gwarantując sobie solidarne wystąpienie, a zwłaszcza w kwestii niearuszalności zawartych już przez państwa te traktatów pokojowych. To samo dokonaniem zostało i w Warszawie na zjeździe przedstawicieli Finlandji, Estonji i Łotwy, pozatem jednak i coś więcej jeszcze. Z państwami Bałtyckimi ma Polska bardzo wiele interesów gospodarczych, komunikacyjnych i innych, których załatwienie wyjdzie z pewnością na pożytek wszystkim zainteresowanym. Łączy je nadto wspólne niebezpieczeństwo. Nad państwami powstałymi na ruinach caratu wisi zawsze poważna groźba, czy to ze strony dzisiejszej, czy bardziej może jeszcze tej spodziewanej, przyszłej Rosji. Takie rzeczy muszą zbliżać i Konferencja warszawska była naturalnym wynikiem politycznego i geograficznego położenia uczestniczących w niej czynników.

Jak zwykle w takich wypadkach, posiedzenia konferencji urozmaicane były gościnnymi przyjęciami, uroczystością wręczenia przedstawicielom państw bałtyckich orderów „Polonia restituta“ i t. d.

Konferencja bałtycka zamknięta została dnia 17 marca w południe. Minister Skirmunt, jako przewodniczący konferencji, odczytał treść zawartej umowy, poczem kolejno złożyli swe podpisy delegaci Estonji, Finlandji, Łotwy i Polski.

Wedle komunikatu urzędowego, podpisana umowa dotyczy wzajemnego uznania traktatów, zawartych z Rosją, zawarcia w najbliższym czasie traktatów ekonomicznych i administracyjnych pomiędzy reprezentowanymi na konferencji państwami, **nie zawierania traktatów, skierowanych przeciwko jednemu z kontrahentów, zabezpieczenia praw mniejszości narodowych i sprawy pokojowego załatwienia wzajemnych nieporozumień, oraz zachowania życziwej neutralności w razie niesprowokowanego ataku na jednego z kontrahentów.** Ważność i znaczenie tej umowy wobec pogroźek rot sowieckich, ujęć nie może niczyjej uwagi. Zareagował też na nią rząd rosyjski w sposób dość osobliwy, zapraszając ostatniego dnia obrad delegatów państw bałtyckich i Polski na zjazd do Moskwy, co jednak ze względu na bliski już termin konferencji genueńskiej, okazało się niewykonalnym. Wówczas rząd sowiektów zaproponował konferencję w Rydze przed samym wyjazdem delegatów swoich do Genui. Rząd polski propozycję tej nie odrzucił.

Zawarcie umów z małą Ententą i państwami Bałtyckimi, wprowadza Polskę na drogę upragnionych sojuszków z sąsiadami, które pokój w Europie środkowej lepiej zabezpieczyć mogą, niż wątpliwa co do swej bezinteresowności, opieka wieklich mocarstw. Z tego punktu widzenia uważać należało, iż Rząd Ponikowskiego uczynił poważny krok w przyszłość.

Natychmiast po zakończeniu Konferencji państw Bałtyckich nastąpił Zjazd do Warszawy delegatów na

Konferencję sanitarną.

Przybyli prof. Nitobe, podsekretarz generalny Ligii Narodów, dr. Massea przedstawiciel Włoch, dt. Karolina (Rosja), dr. Cruveilhier (Francja), pułk. James (Anglia), dyrektor Prey (Niemcy), dr. Schröter (Austria), dr. Perburgin (Holandia), dr. Gröenland (Finlandja) i wielu innych. Zadaniem Konferencji jest obmyślenie środków walki z epidemjami, srozącymi się na wschodzie Europy i zabezpieczenie przed nimi Europy środkowej i zachodniej. Zjazd ten nie ma oczywiście charakteru politycznego, wybór jednak Warszawy na miejsce konferencji wskazuje, iż chodzi o jakiegokolwiek zadania praktyczne na terenie wschodnio-europejskim, Warszawa jest punktem,

z którego jedynie akcję taką poprowadzić można; była bowiem i jest najdalej na wschód wysuniętym pierwszorzędnym posterunkiem cywilizacji europejskiej.

Podczas trwających jeszcze obrad Konferencji sanitarnej, której przewodnictwem objął dr. Chodźko, Minister zdrowia, podjęta została przez Rząd tak niepotrzebnie wgmtwana.

Sprawa Ziemi Wileńskiej.

Stojąc zdecydowanie na stanowisku konieczności liczenia się w tym momencie z wymaganiami mocarstw, oraz utrzymania powagi Rządu w walce z niepoprawnym warcholstwem, Prezydent Ministrów złożył do łaski marszałkowskiej projekt uchwały w sprawie wileńskiej wraz z załącznikami, z prośbą o przedłożenie go Sejmowi Ustawodawczemu jako wniosku nagłego: „Sejm Ustawodawczy przyjmuje do wiadomości uchwałę Sejmu Wileńskiego, jako zgromadzenia przedstawicieli ludności wileńskiej z dnia 20 lutego 1922 r. w przedmiocie przyłączenia Ziemi Wileńskiej, zatwierdza dołączony do niniejszej uchwały akt złączenia Ziemi Wileńskiej z Rzeczpospolitą Polską z dnia 2 marca 1922 oraz wzywa Rząd, aby objął sprawy państwowe Ziemi Wileńskiej bezwzględnie po zatwierdzeniu tego aktu przez Sejm Wileński“.

Znalazł się natychmiast kontr-wniosek:

Posłowie Związku Ludowo-Narodowego, Narodowo-chrześcijański klub, Nar. chęć, stronnictwo Ludowe, Zjednoczenie Mieszczańskie i Polskie stronnictwo ludowe zgłosiły w Sejmie następujący wniosek nagły w sprawie Wileńszczyzny: „Wobec tego, że przynależność państwowa Wileńszczyzny jest ostatecznie dla całego narodu rozstrzygnięta, Wysocki Sejm uchwalił raczy: 1. Sejm ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej wobec złożenia rządowi przez delegację Sejmu Wileńskiego uchwały z dnia 22 lutego 1922 o złączeniu Wileńszczyzny z Polską, stwierdza, że Ziemia Wileńska, stanowi nierozłączną część Rzeczypospolitej. 2. Sejm Ustawodawczy uznaje 20 członków delegacji Sejmu Wileńskiego za posłów do Sejmu Ustawodawczego oraz 20 ich zastępców za zastępców posłów, którzy wejdą w skład Sejmu Ustawodawczego w razie wygaśnięcia lub złożenia przez tego, kogo zastępują, mandatu. 3. Sejm Ustawodawczy poleca Rządowi niezwłoczne objęcie władzy administracyjnej w Ziemi Wileńskiej“.

Zdawało się, że smutna walka wewnętrzna rozgorzeje na nowo, a było to tem prawdopodobniejsze, że organy narodowej demokracji nie przestawały atakować Prezydenta Ministrów w sposób wprost nieprzyzwoity, zwłaszcza za jego ekspozę w Sejmie, w którym niezmiernie swego stanowiska w sprawie wileńskiej wyraźnie zaakcentował.

Niespodziewanie jednak d. 23. marca na posiedzeniu Komisji, która pod przewodnictwem p. Rataja, w obecności prezydenta Ponikowskiego i ministra spraw zagranicznych Skirmunta obradowała nad sprawą wileńską, p. prezydent ministrów oznajmił na wstępie, że sześciu posłów wileńskich obecnych w Warszawie z liczby 10, którzy dotąd wstrzymali się od podpisania aktu złączenia, złożyli swoje podpisy na akcie, umieszczając przed podpisami co następuje: „Podpisujemy akt powyższy w przekonaniu, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustalił statut Ziemi Wileńskiej zgodnie z wolą ludności tej ziemi, wyrażoną w uchwałach Sejmu Wileńskiego“. Podpisali: Witold Bańkowski, ks. Ignacy Olszański, Stanisław Brzostowski, Feliks Raczkowski, Aleksander Zwierzyński i Wiktor Czarnowski. Pozostałych 4 delegatów wileńskich wzywano drogą telegraficzną. Wobec tego rząd zmienił swój pierwotny projekt uchwały ratyfikacyjnej, który obecnie brzmi: Uchwała Sejmu Ustawodawczego o objęciu władzy państwowej nad Ziemią Wileńską przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej: Sejm Ustawodawczy przyjmuje do wiadomości uchwałę Sejmu Wileńskiego jako zgromadzenia przedstawicieli ludności Ziemi Wileńskiej dla dania wyrazu woli ludności zapadłej w dniu 20. lutego 1922. r. w przedmiocie przynależności państwowej Ziemi Wileńskiej, zatwierdza dołączony do niniejszej uchwały akt złączenia Ziemi Wileńskiej z Rzeczpospolitą Polską z 2. marca 1922. oraz wzywa rząd, aby niezwłocznie objął sprawowa-

nie władzy państwowej w Ziemi Wileńskiej. Uchwała ma być ogłoszona w dzienniku ustaw Rępltej i wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Nad tym projektem rozwinęła się dyskusja, w czasie której przemawiali p. p. Głabiński, Niedziałkowski, Weinzieher, Rataj i Seyda. Po dyskusji projekt rządowy przyjęto jednomyślnie.

Co wpłynęło na nagłą zmianę stanowiska delegatów? Czy obawa, że sejm wileński opozycji ich nie zaaprobuje czy po prostu refleksja, że dla wtrącenia do aktu paru słów bez istotnego znaczenia nie wolno dawać gorszącego widowiska Polsce i światu; nie wolno nie zakończyć sprawy wileńskiej przed Konferencją w Genui?

Jakiegokolwiek były motywy, fakt sam Polska cała powitała z uniesieniem radości. Rozeszła się i ta chmura na horyzoncie jej państwowego odrędenia. Natomiast nie zochły bynajmniej groźby rzucone jej przez

Sowiety.

Jak donoszą telegramy Ag. Wsch. prasa rosyjska nie zaprzestała alarmów wojennych.

Najście zjednoczonych oddziałów kontrewolucyjnych na wiosnę przedstawiane jest przez dzienniki jako niezbyt pewni. Wedle owych informacji napad ma nastąpić ze strony Rumunji. Jako protektorów ruchu wymieniają dzienniki bolszewickie Francję, Polskę, Rumunję oraz króla serbskiego Aleksandra, który w razie obalenia rządów sowiektów predestynowany ma być na cara. Dzienniki donoszą, że rząd czyni poważne przygotowania i nie ukrywają, że na kolejach przeprowadzono mobilizację. Głównodowodzący Frunz objężdża okręgi pograniczne, celem inspekcji wojsk. Wydano rozkaz wstrzymania demobilizacji wszystkich specjalistów. Wszystkie wiadomości o przygotowaniach wojennych, rozgłaszane skwapliwie przez prasa, budzą zaniepokojenie wśród ludności.

Jednocześnie, tuż przed konferencją w Genui, na którą wybierając się, o pokojowych intencjach swoich zapewniają oficjalne czynniki komunistycznej republiki, odkryto ogniska agitacji sowieckiej w różnych stronach świata. Z Berlina donoszą:

W czasie rewizji domowej przedsięwziętej u męża zaufania partii komunistycznej Arendta, wykryła policja stację iskrową, urządzonej wedle najnowszych wymogów techniki, oraz przepisy, dotyczące służby iskrowej i telefonicznej. Arendt zbiegł. Przeciwno niemu, oraz przeciwko komunistycznemu członkowi rady miejskiej Greywiczowi, wdrożono śledztwo o zdradę stanu.

Na stacji tej znaleziono tabelę o stacjach iskrowych całego świata, tajne zapiski stacji iskrowych, notowania długości fal i sposób wołania. Wszystko to nasuwa przypuszczenie, że są ja iskrowa przychwytywała depesze z całego świata. Aresztowany radca miejski Greywicz pełnił służbę kurjerską między stacją odbiorczą na Lindenstrasse a tajnym lokalem, dotychczas jeszcze niewykrytym, w którym zbierali się komuniści na narady.

W Johannesburgu — jak donosi „Daily Mail“ — przy aresztowaniu rosyjskich rewolucjonistów znaleziono u nich dokumenty, wskazujące na bolszewickie pochodzenie ostatniego ruchu powstańczego. Strajkujący przygotowali listę osób, które miały być stracone, dokonali wielu zbrodni i znęcali się nad jeńcami. Przywódca całego ruchu ma pochodzić z Europy wschodniej.

Ruchy powstańcze Indji Wschodnich czerpią również — jak stwierdzono — pewną podniecie z państwa sowiektów.

Jednak mimo tej niezmordowanej działalności agitacyjnej, wszystko wskazywać się zdaje na zmierzch sowiektów. Kraj wyniszczony głodem nawiedzony przez tyfus przez cholera i dżumę, potrzebuje niezbędnie pomocy z zewnątrz. Od Konferencji w Genui spodziewają się tej pomocy władze sowieckie. Utorować im drogę ma memoriał, wystosowany do państw zachodnich, w którym zawiadamiają: że w roku zeszłym i bieżącym wydano lub zmieniono następujące ustawy, mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa życia i mienia: ustawę o stosunkach funkcyjarszyszy i robotników państwowych, ustawę ogłaszającą swobodę przemysłu i handlu wewnątrz kraju, ustawę w sprawie gwarancji praw obywateli do ich mieszkani, zmianę postanowień o przymusowym delazowaniu. Specjalny dekret rządu uznał zasadę tajemnicy listowej, osobna ustawa ureguluje proceder przy cenzurze listów, przedsięwziętej w nadzwyczajnych wypadkach, stwierdzono wyraźnie prawa obywateli przysługujące im w wypadkach pozasadowego postępowania przy przymusowych zarządzeniach władz politycznych. Ogólny nad-

zór nad działalnością władz politycznych został oddany komisariatowi sprawiedliwości. Przytoczone prawa zasadnicze obywateli będą uwzględnione w mającej się ogłosić noweli do kodeksu praw republiki. Państwo ograniczy się do zatrzymania tylko najważniejszych gałęzi przemysłu we własnym zarządzie, inne zaś przedsiębiorstwa będą zreorganizowane na zasadzie kupieckiej i wydzielone prywatnym osobom. Rozwiązanie takich umów dzierżawnych będzie mogło nastąpić tylko w drodze sądowej. Wobec konieczności sprowadzania z zagranicy materiałów technicznych, uwolni rząd koncesjonowanych handlarzy od niebezpieczeństwa rekwizycji i konfiskaty przedsiębiorstwa. Jest to przerażające świadectwo, które wobec historii wystawiają sobie komuniści rosyjscy, a jednocześnie odwrót to na całej linii z drogi wiodącej do realizacji, idei komunistycznych. Czynnikiem przysparzającym rozkład panowania sowietów stać się może choroba Lenina, którego stan wedle „Prawdy“ ma być beznadziejnym.

Wielka Brytania.

Jedna z dwu wielkich potęg świata współczesnego przechodzi głębokie wstrząśnienia. Ruchy powstańcze w Indiach, stłumiony już ruch strejkowy o charakterze komunistycznym w Afryce południowej, konieczność przyznania niepodległości Egiptowi, zaostrezone położenie w Irlandji, gdzie znów zanosi się na wojnę domową — w samej Anglii lokauty olbrzymich rozmiarów, tłumy robotników pozbawionych pracy — wszystko to składa się na wytworzenie sytuacji trudnej nawet dla potężnego imperjum brytyjskiego. W tem położeniu spodziewano się przez pewien czas dymisji Lloyd George'a. Obecnie jednak pewnym jest, że przed konferencją genueńską Lloyd George ze stanowiska swego nie ustąpi. O pozostaniu jego nadal lub o dymisji zdecyduje

Konferencja w Genui,

która zebrać się ma nieodwołalnie dnia 10. kwietnia. Jako delegaci Polski wyjeżdżają Minister Stesłowicz i Minister Skirmunt. Ten ostatni odbyć ma, przedtem podróż do Paryża i Londynu, a w drodze powrotnej zamierza na skutek zaproszenia rządu austriackiego wstąpić do Wiednia.

Adwokat

Dr. Franciszek JAGLARZ

Przesiedlił się ze Lwowa do Poznania

Obecny adres: Poznań ul. III. Maja 6. 5

KRONIKA.

Kalendarz: Wtorek, 28 marca. RZ.-kat.: Sylwester p. — Gr.-kat.: Ahabija m. — Słowiański: Krzesława.

— Do naszych Czytelników. Strajk drukarzy zaskoczył nas niespodziewanie, nie mogliśmy więc w odpowiedni sposób zawiadomić naszych Czytelników o grożącej przerwie w przesyłaniu im „Gazety Lwowskiej“. Dzisiaj rozpoczynamy pracę na nowo, a usłownianiem naszym będzie wyrównać wszelkie poniesione przez Czytelników „Gazety Lwowskiej“ straty.

† Jadwiga z Rewakowiczów Warchałowska zmarła onegdaj w naszym mieście. Córka Henryka Rewakowicza, po ojców odziedziczyła wielką dla służby obywatelskiej żarliwość i równie wielką prawość charakteru. Urodzona w r. 1872. po ukończeniu studiów poświęciła się pracy pedagogicznej. Była przez szereg lat kierowniczką Ochronki kolejowej i na tem też stanowisku — otoczona powszechnym uznaniem — śmierć zaskoczyła przedwcześnie.

Sp. Jadwiga posiadała także wybitne zdolności literackie. Pociągła ją oświata ludu jej też głównie oddała swe pióro na usługi. Należała do rzędu założycielek, a potem najgorliwszych i najwytrawniejszych współpracownic „Zorzy Ojczyściej“.

Obdarzona wielkimi zaletami serca i pogodnym umysłem pogodę wносиła z sobą wszędzie, a zwłaszcza pomiędzy zastępy dziatwy, nad którą sprawowała opiekę w Ochronce.

Schodzi ze świata wśród powszechnego żalu wszystkich, którzy znali tę niepospolitą pracownicę społeczną.

Cześć jej pamięci!

Pogrzeb sp. Warchałowskiej odbędzie się z kaplicy Boimów jutro o godz. 3 popołudniu.

— Lwowska Izba Skarbowa ogłasza, że nowokreowany urząd celnicy II. kl. w Kulażynie (pow. śniatyński) rozpoczął już urzędowanie.

— Ewidencja zrzeszeń demobilizantów. Celem wszczęcia szerszej, planowej i łącznej akcji wszystkich powstałych po demobilizacji armji zrzeszeń pracy społecznej, spółdzielni etc.) zdemobilizowanych oficerów, podoficerów i szeregowców przeprowadza się ewidencję wszystkich tego rodzaju organizacji, która Lw. swój opierają wyłącznie na demobilizantach. W tym celu uprasza się o nadesłanie najpóźniej do 31. marca br. do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej (Referat Pomocy dla zdemobilizowanych oficerów, Warszawa, plac Napoleona 10) odpowiedzi na następujące pytania. 1) Nazwa i charakter zrzeszenia (spółdzielni, spółki etc.); 2) ilość członków i skład (ilu oficerów, ilu żołnierzy); 3) skład zarządu z podaniem rang wojskowych; 4) suma udziałów i wysokość udziału; 5) krótkie sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Do powyższych odpowiedzi uprasza się dołączyć bezwarunkowo statut organizacji.

— Związek gosp. prof. szkół średnich „Dostatek“ uchwalił przeznaczyć z czystego zysku za rok gospodarczy 1921. 147.000 Mkp. na następujące cele: Na Tow. Szkoły Handlowej we Lwowie 25.000 Mkp., na Fundusz Mickiewiczowski TNSW. 25.000 Mkp., na Repatriantów 27.000 Mkp., na Młodzież akademicką na ręce Rektora 25.000 Mkp., na Akademię Eksportową 45.000 Mkp., które to kwoty przekazał odnośnym instytucjom. Nadto przeznaczono 10.000 Mkp. jako zapomogę dla najbiedniejszych uczennic Państwowej Szkoły handl. żeńskiej we Lwowie.

— W klubie T. N. S. W. mówił wczoraj wieczorem Michał Rolle o typach i oryginałach podobskich, poprzedzwszy opowieść swoją zwięzłym wstępem o charakterystycznych cechach tego zakątka. Licznie zebrani słuchacze z zajęciem wysłuchali pogadanki, po której odbyło się ożywione zebranie towarzyskie.

— Z Komitetu „Dzieci na wieś“. W ubiegłym tygodniu odbyło się pod przewodnictwem prez. Bolesława Lewickiego posiedzenie pełnego Komitetu „Dzieci na wieś“, na którym po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z działalności dyrekcji za rok 1921 przystąpiono do wyborów. Do prezydium weszli p. Bol. Lewicki jako prezes oraz inż. D. Majewski. Pozatem wybrano 18 członków zarządu i 18 delegatów Towarzystw i instytucji, opiekujących się dziećmi. Komitet „Dzieci na wieś“, jak wiadomo już od szeregu lat rozwija wydatną działalność w kierunku zapewnienia dziatwie niezamożnych rodziców odpoczynku letniego i w tym celu urządził kolonie i półkolonie, na których dzieci pod kierunkiem sił fachowych, dostają odżywianie dzięki pomocy amerykańskiej, spędzają 5 tygodni na świeżem powietrzu. Ubiegłego roku korzystało z tej akcji 640 dzieci, rozdzielonych na 10 kolonii.

— Krzemleńcowi poświęcony będzie wieczór, zapowiadany w Kasynie i Kole liter.-artyst. w czwartek 30. bm. o godz. 7. O Krzemleńcu dawnym, z epoki Czackiego, mówił będzie Michał Rolle, o dzisiejszym dr. K. J. Nittman; prelekcje uzupełnią ciekawe bardzo przeżeczka. Zwłaszcza młodzież szkolna winna się wybrać tłumnie na odczyt. Ceny kart wstępu naznaczono dla niej na 20 Mkp od osoby.

— Z wypogodzonego nagle nieba gwiazdy spoglądały w noc wczorajszą wielkimi oczyma, jakby zdumione, skąd wzięło się znów tak niepokojące widowisko. Noc była pełna cichej zadumy wiosennej i drżąca pytaniem, czy też dzień następny przyniesie polepszenie. Dzień zaś dzisiejszy dał odpowiedź bardzo niemną. Zacięła się wiosna i ani jej w głowie uweselić Lwowa czarującym usnieszkciem. Stoi między nami jak chmurne szyderstwo zastygłego serca.

P. S. Już w ołowiu skrzepły słowa narzekania, gdy oto błysk nagły rozjaśnienia pada na nie, a refleks płatów błękitnych na niebie miesza się z pożąta słońca. Czyżby jednak poszła wiosna po rozum do głowy w przeświadczeniu, że nierównie ładniej jej z usmiechem wesołym, niżli chmurnym dąsem, godnym sekutnicy?

— Czastkowe zaćmienie słońca 28. marca. Zjawisko będzie widzialne, o ile pogoda dopisze, w całej Polsce jutro we wtorek 28. bm. w godzinach popołudniowych. Początek przypada o godz. 15.36, największa faza, kiedy zasłonięte będą 34/100 części średnicy słońca, o godz. 16.37, koniec o 17.35. Zaćmienie zacznie się od dolnej połowy słońca, przyczem pierwsze zetknięcie się z księżycem przypada odrobinkę na lewo od najniż-

szego punktu na obwodzie tarczy słońca; szczyt stopniowo przesuwając się będzie po tarczy ku górze i na lewo, aby opuścić tarczę ze wschodniej jej strony, nieco wyżej środka. Zaćmieniu ulegnie względnie niewielka część tarczy i skutkiem tego ogólne ściemnienie się będzie bardzo nieznaczne, a przez osoby nieuprzedzone o zjawisku, wedle nie będzie dostrzeżone. Natomiast na tarczy słońca każdy będzie miał możność zobaczenia czarnej szczyrby, spowodowanej przez księżyc na nowiu, zakrywający nam słońce. Ostrzegamy z naciskiem przed przyglądaniem się zjawisku bez szkielek przyciemnionych, gdyż grozi to poważnym uszkodzeniem wzroku; do obserwacji należy użyć zakopconego lub też ciemnego kolorowego szkła. Doskonałe usługi oddają też negatywy fotograficzne. Szczegółowe dane o przebiegu zaćmienia w całej Polsce czytelnik znajdzie w Roczniku Astronomicznym Obserwatorium Krakowskiego. Możliwość dokładnego przewidywania zaćmień uważaną bywa za jeden z najświetniejszych tryumfów nauki. Uczelnia wiedza jednak, że tryumf ten jest niezupełny, gdyż przy dzisiejszym stanie astronomii można przewidzieć zjawisko z dokładnością nie większą, niż do jakichś 10 sekund. Dla wysłedzenia i zbadania drobnych różnic między teoretycznym a faktycznym przebiegiem zjawiska, astronomowie notują bardzo skrzętnie momenty zaćmień, przyczem w ostatnich czasach bywa stosowana do tego metoda zdjęć kinematograficznych. Nadchodzące zaćmienie będzie widzialne jako obrączkowe w niektórych krajach południowych. Dyrekcja Obserwatorium krakowskiego.

Komunikaty.

— Tow. Naukowe we Lwowie. Posiedzenie wydziału mat.-przyrod., odbędzie się dzisiaj o godzinie 6 popoł. w Instytucie Chemicznym Politechniki, na porządku dziennym: Sprawa ustawy o szkołach średnich.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7.30 wieczorem.

Dziś, w poniedziałek „Nasi najserdeczniejsi“ komedia w 3 aktach Sardou.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródzka 2).

Dziś, w poniedziałek „Nieporozumienie“, komedia w 3 aktach G. Zapolskiej.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, w poniedziałek „Dama w gronostajach“, operetka w 3 aktach Gilberta.

Piękny objaw.

(am) Sprawozdanie z ruchu teatralnego ostatnich dni dziesięciu, w ciągu których „Gazeta“ nasza, podobnie jak wszystkie pisma lwowskie, milczeć była zmuszona, odkładamy z braku miejsca na później. Na jubileuszowym wszakże wieczorze Ireny Trapszo sympatycznie zaznaczył się szczegół, który zasługuje na jaknajbardziej osobne zapisanie.

W licznych zastępie gratulantów, przy podniesionej kurtynie składających znakomitej artystce życzenia i uznania, pojawiło się także dwoje artystów obcych; delegaci sceny ukraińskiej. Jej to imieniem złożyli oni jubilatce w darze srebrny wieniec laurowy na aksamitnej niebieskiej poduszce.

Oczywiście nie w tem rzecz, iż dar tak wykwintny już sam sobą musiał zwrócić uwagę. Powiedzmy szczerze: powitano go jako niezmiernie miłą dla wszystkich niespodziankę. Wobec tak silnego tarcia pomiędzy dwoma krajami nasz zamieszkałymi narodami nikogo nie byłby zdziwił brak udziału sceny ukraińskiej w święcie polskiego teatru. Skoro zaś reprezentanci pobratymczej sceny uznali za stosowne zmanifestować swój hołd wobec polskiej artystki dowodzi to, że sztuka lepsze, godniejsze miewa natchnienia niż polityka.

Jakkolwiek omawiany epizod wobec istniejącej nawaly hołdów, które Irena Trapszo zebrała na piątkowym przedstawieniu, nie mógł wywołać osobnego oddźwięku, niechaj jednak owi reprezentanci sceny ukraińskiej będą pewni, że publiczność polska pojawienie się ich godnie oceniła i zachowa w pamięci.

Artyści ukraińscy poszli za głosem czci dla sztuki. Wskazali zarazem, że są polą, na których bez wahania, bez użmy dla narodowych aspiracji Polak i Rusin stanąć mogą obok siebie. A im częściej na rozłogach kulturalnej pracy zdarzy im się takie spotkanie, tem łatwiej potrafią może porozumieć się z czasem w innych także sprawach.

TELEGRAMY.

PRZYJĘCIE U PREZ. PONIKOWSKIEGO.

Warszawa. (PAT.) — W niedzielę o godz. 2 popołudniu Prezydent Ministrów Ponikowski przyjął w prywatnym mieszkaniu na śniadaniu przybyłych do Warszawy z okazji międzynarodowej konferencji sanitarnej przedstawicieli sekretariatu Ligi Narodów prof. Nitobe, podsekretarza stanu Ligi dra Hamel, dyrektora sekcji prawnej Ligi p. Comerta, dyrektora sekcji prasowej Ligi dra Reichmana dyr. sekcji higienicznej Ligi, oraz pp. White i majora Buxtona. W śniadaniu wzięli udział Minister spraw zagranicznych Skirminut, Minister zdrowia Chodźko oraz Minister pełnomocny p. August Zaleski.

Z MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI SANITARNEJ.

Warszawa. (PAT.) — Międzynarodowa konferencja sanitarna w Warszawie wysłała w dniu wczorajszym do sekretarza generalnego Ligi Narodów p. Drumanda następującą depeszę: Zważywszy, że Rada Ligi Narodów podczas obecnej sesji paryskiej całkowicie nie będzie mogła zająć się rezultatami pracy europejskiej konferencji sanitarnej w Warszawie, które to prace potrwać do końca bieżącego miesiąca, zważywszy dalej, że sytuacja epidemiczna w Europie wschodniej stanowi istotny czynnik problemu odbudowy Europy, którego zbadanie będzie miała za zadanie konferencja genueńska, zwołana na dzień 10 kwietnia b. r., przewodniczący oraz biuro konferencji sanitarnej w Warszawie proszą pana sekretarza generalnego, aby zwrócił uwagę Rady Ligi Narodów jeszcze podczas obecnej sesji paryskiej na konieczność poczynienia wszelkich dyspozycji, aby rezultaty ankiety sanitarnej oraz powzięcie przez konferencję warszawską zalecenia, dotyczące niezwłocznej akcji, zostały w drodze nagłej komunikacji konferencji genueńskiej, tak, aby umożliwić w Genui rządowi powzięcie zaraz na samym początku konferencji decyzji dotyczącej niezwłocznej akcji, jakaby miała być podjęta. — Następują podpisy.

POŻYCZKA ANGIELSKA DLA POLSKI.

Leafield. (PAT.) — Jak donoszą „Times“, z pożyczki udzielonej Polsce w wysokości 4 milionów funt. szterl., 1 milion funt. szterl. użyty będzie na zakup w Londynie surowców dla Polski. W specjalnym artykule poświęconym sprawie pożyczki udzielonej Polsce, autor artykułu podkreśla, że sytuacja finansowa Rzeczypospolitej Polskiej w ostatnim czasie znacznie się poprawiła. — Autor zaznacza, że w ciągu ostatnich dwóch lat, handel polski wzrósł tak dalece, że można powiedzieć, iż stanął na równi z handlem zachodnich państw europejskich.

SPÓR O GRANICĘ POLSKO-NIEMIECKĄ.

Berlin. (AW.) Parlamentowi Rzeszy złożono wniosek podpisany przez wszystkie partie oprócz komunistów, oświadczający się przeciwko decyzji komisji zagranicznej w sprawie miejscowości, położonych na prawym brzegu Wisły. Wniosek wyraża nadzieję, że konferencja ambasadorów poleci komisji międzysojuszniczej granicznej, aby zaniechała ostatecznego wytyczenia granic do czasu rozważenia postulatów niemieckich co do zapewnienia Prusom książęcyemu wolnego dostępu do Wisły. Wniosek przyjęto jednogłośnie. Komuniści wstrzymali się od głosowania.

NIEPOROZUMIENIE POLSKO-NIEMIECKIE.

Katowice. (AW.) Przewodniczący delegacji niemieckiej Schiffer wyjechał z Genewy. Przed wyjazdem Schiffer oświadczył przedstawicielowi biura Wolffa, iż powodem wyjazdu jest stanowisko zajęte przez delegację polską w sprawie likwidacji. Min. Olszewski jest zdania, że sprawa likwidacji nie należy do kompetencji sądu rozjemczego w Genewie, ponieważ sprawę tę przesądza traktat wersalski. W Genewie możnaby co najwyżej poczynić zastrzeżenia co do stosowania praw Polski do likwidacji w ciągu lat 15.

ZADANIA KOMISJI MIĘDZYSOJUSZNICZEJ.

Katowice. (AW.) Komisja międzysojusznicza wystosowała do przedstawiciela Niemiec w Opatowie notę, żądającą aresztowania w Niemczech:

- 1) sześciu ludzi oskarżonych o zorganizowanie napadu na wojska francuskie na Górnym Śląsku,
- 2) pięciu ludzi, którzy pomagali w tym napadzie,
- 3) aresztowanie jednej osoby pośrednio wniezionej do tego napadu. Wszystkie te osoby winny być odane w ręce komisji międzysojuszniczej w Opolu.

OCHRONA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Paryż. (PAT.) — Havas dowiaduje się, że Liga Narodów, w związku ze sprawą ochrony mniejszości narodowych, zamierza wysłać swych komisarzy na terytoria o wybitnie mieszanej ludności celem przeprowadzenia kontroli i przedkładania sprawozdań o poczynionych spostrzeżeniach.

STRAJK POZNAŃSKI ZAKOŃCZONY.

Poznań. (PAT.) — Strajk w Poznaniu można uważać za zakończony. Tramwajarze powrócili do pracy dnia 25. bm., o godz. 7 rano rozpoczął się normalny ruch tramwajowy. Na prowincji strajk wygasa. Na całym Pomorzu rozpoczęto pracę.

ZJAZD PRZEMYSŁOWCÓW BUDOWLANYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj rozpoczął się tu zwołany na 3 dni zjazd przemysłowców budowlanych. Ma on wielkie znaczenie dla uregulowania kwestji mieszkaniowej.

WIEC PRACOWNIKÓW MÓZGU I MIĘŚNI

Kraków. (Tel. wł.) Wczoraj odbył się w sali „Sokoła“ wiec urzędników pod nazwą „wiec pracowników mózgu i mięśni“. Został on zwołany w sprawie drożyzny żywnościowej i mieszkaniowej. Przewodniczył prof. Nowak. Po wygłoszeniu referatów przez dr. Szymkiewicza oraz p. Paszkana, uchwalono rezolucję, wzywającą władze do przedsięwzięcia środków zapobiegawczych przeciw rosnącej ciągle drożyznie oraz protestującej przeciw zamierzonemu zniesieniu ustawy o ochronie lokatorów. Następnie wybrano delegację, która udała się do wojewody Galickiego i przedłożyła mu uchwalone rezolucje.

PRODUKCJA WĘGLA GÓRNOŚLĄSKIEGO.

Katowice. (PAT.) Produkcja węgla górnośląskiego w lutym r. 1922 w 24 dniach roboczych wynosiła ogółem 2,684,341 tonn. W tym samym miesiącu z. r. również w 24 dniach roboczych wynosiła ona 2,805,011 tonn, a w lutym 1913 r. również w 24 dniach roboczych 3,722,699 tonn. Produkcja zatem tegoroczna w stosunku do produkcji zeszłorocznej jest mniejszą o 4.3 procent, a w stosunku do produkcji z r. 1913 jest mniejszą o 27.9 proc. Przeciętna produkcja dzienna jednego robotnika wynosiła w lutym b. r. 0.616 tonn, w lutym 1921 — 0.662 tonn, a w lutym r. 1913 — 1.245 tonn. Przeciętna zatem produkcja w lutym br. w stosunku do produkcji przeciętnej r. z. jest mniejszą o 6.9 proc., a w stosunku do przeciętnej produkcji w r. 1913 mniejszą o 55.5 proc. Ogólna wyprodukowana węgla kolejami wynosiła w lutym b. r. w stosunku do lutego z. r. mniej o 13.3 proc., a w stosunku do lutego r. 1913 mniej o 41.4 proc. Zapotrzebowanie wagonów wynosiło w lutym b. r. 183,622, a w lutym z. r. 210,389.

Z RADY AMBASADORÓW.

Paryż. (PAT.) Rada ambasadorów na posiedzeniu wczorajszym przyjęła do wiadomości kilka nowych dokumentów, dotyczących stanu majątkowego b. ces. Karola. Ponadto Rada zajmowała się sprawą zwrotu Polsce kilku gmin położonych nad Wisłą. Sprawę postanowiono odroczyć do chwili uregulowania sprawy żeglugi na Wiśle.

DO GENUY JEDZIE CZICZERIN.

Berlin. (AW.) Biuro Reutersa donosi z Rygi, że w zastępstwie Lenina przewodniczyć będzie delegacji rosyjskiej na konferencję genueńską Cziczerin.

L. GEORGE A SOWIETY.

Berlin. (AW.) Pisma niemieckie podają, że gazeta „Daily Mail“ pogłoszę jakoby L. George zamierzał zawrzeć z sowietami osobny traktat o ileby

koalicja nie mogła uzgodnić swej polityki w stosunku do Rosji sowieckiej.

LLOYD GEORGE TRZYMA SIĘ.

Londyn. (PAT.) — „Times“ dowiaduje się, że Lloyd George zakomunikował swoim przyjacielom, że nie zamierza podawać się do dymisji.

BUDŻET RUMUŃSKI.

Bukareszt. (PAT.) — Minister finansów opracował projekt budżetu na dzień 1. kwietnia, przewidując dochody w sumie 10,498,283,482 lei, wydatki zwyczajne w sumie 7,669,728,196 lei, kredyty nadzwyczajne w sumie 2,828,555,297 lei, z czego wypada 842,000,000 na wojsko, 173,000,000 na oświatę, 157,000,000 finanse, 927,000,000 na komunikację, 317,000,000 na długi wewnętrzne, a wreszcie 78,000,000 fr. fran. na długi zagraniczne.

Ruch wydawniczy.

„Polacy na Łotwie“. Nakładem miesięcznika „Wschód Polski“ wyszła świeżo broszura p. Edwarda Maliszewskiego p. t.: „Polacy na Łotwie“. Praca ta, wyczerpująca i gruntowna, zapełnia dotkliwie lukę w aktualnym piśmiennictwie polskim. Na 35 stronicach dużego formatu znany badacz stosunków kresowych zebrał bogaty materiał, dotyczący przyczyn i elementów polskiego na Łotwie, jego dzisiejszej słabości, oraz siły gospodarczej i kulturalnej. W zestawieniu tem po raz pierwszy uwzględnione zostały i poddane rewizji wyniki spisów przeprowadzonych przez władze łotewskie, oraz wyzyskane wyliczenia i materiały, gromadzone przez miejscowe koła polskie. Układ książki przejrzysty i jasny, stanowi jej ogromną zaletę. Stawiana szata zewnętrzna korzystnie wyróżnia ją z pośród innych wydawnictw ostatniego okresu. Cena w handlu księgarskim 1300 Mk.

Przeciw nadmiernemu podwyższeniu czynszów od lokali handl.-przemysł.

Jak się dowiadujemy, przeciw proponowanemu przez podkomisję prawniczą stulkrotnemu podwyższeniu czynszów lokali handlowo-przemysłowych, Izba handlowa i przemysłowa wystosowała do Ministerstwa przemysłu i handlu, Ministerstwa skarbu, Sejmu ustawodawczego (komisji prawniczej) i do posłów telegram następującej treści: „Izba handlowo-przemysłowa protestuje przeciw proponowanemu przez podkomisję prawniczą Sejmu ustawodawczego stulkrotnemu podwyższeniu czynszów lokali handlowo-przemysłowych, prosi wysłuchać opinii sfer interesowanych i rozważyć wniesione sprzeciwy. Zwracamy uwagę, że czynsze w Królestwie były przed wojną znacznie niższe, niż w Małopolsce, nadto relacja rubla do marki jest korzystniejsza niż korony do marki. Nagłe znaczne podwyższenie wywoła nową inflację banknotów. Memoriał w drodze.“

Lwowska Izba handlowa i przemysłowa“

NADESLANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

„Zastrzeżenie“ poczynione odnośnie weksla Nr. 13660 wystawionego na zł. G. Handelmaną w Lwowie na Mk. 248,000 — pl. 15 kwietnia r. b. najmniejszym odwołujemy, gdyż weksel wymieniony został odnaleziony.

Tow. Akc. „Warrant“.



Z Rewakowiczów

Jadwiga WARCHAŁOWSKA

Córka sp. Henryka i Wandy Rewakowiczów
KIEROWNICZKA OCHRONKI KOLEJOWEJ
urodzona 16. lipca 1872, zmarła dnia 25. marca 1922
po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ.
Sakramentami
Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 28. b. m.
o godz. 3 popołudniu z kaplicy Baimów.
RODZINA.

OGŁOSZENIA.

**EDYKTA W SPRAWIE
UZNAANIA ZA ZMARLEGO.**

T. 673/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Oleksa Cimarno syn Kłynia, urodzony dnia 19. marca 1884 w Wiszence małej z zawodu rolnik ostatnio zamieszkały w Wiszence małej, brał udział w wojnie jako żołnierz austriacki przy 13 bat. strzelców i wedle przeprowadzonych dochodzeń w bitwie koło Krakowa na terenie Królestwa Polskiego zginął w grudniu 1914. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli par. 24 i. 2 u. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Pazi Cimarno postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 21. czerwca 1910 między wymienionym a Pelagją Chawalką za rozwiązane. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub p. adw. Dr. Aleksandrowi Hausmanowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sędem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 19. października 1921. 2209

T. 325/21/6. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Michał Smaha syn Augustyna, ur. dnia 21. listopada 1894 w Cielązu, rolnik tamże zamieszkały, wyjechał z cofającymi się wojskami rosyjskimi do Rosji i tam w miejscowości Kałuziwa gub. Wołyńska zmarł dnia 18. maja 1917. Wobec tego zarządza się na wniosek Pałaszi Smaha postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 28. lutego 1922 udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym lub kuratorowi adw. Dr. Stanisławowi Madfesowi we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakowoż nie przedziej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 10 listopada 1921. 2212

T. 584/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Kołtało syn Maksyma, urodzony dnia 8. stycznia 1887 w Oleszycach, rolnik ostatnio zamieszkały w Oleszycach starych, brał udział w wojnie jako żołnierz austriacki przy 34 p. obr. kraj. i wedle przeprowadzonych dochodzeń miał być w jesieni 1914 rannym i pozostać na polu bitwy. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli par. 24 i. 2 u. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 N. 128 Dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Katarzyny Kołtało postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 16 lipca 1912 między wymienionym, a Katarzyną Szumską za rozwiązane. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub p. adw. Dr. Dawidowi Kochowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sędem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie po dniu 31. maja 1922. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 31 października 1921. 2214

T. 1400/20/12. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jan Baran syn Franciszka, urodzony 14 czerwca 1880 w Racie, rolnik tamże ostatnio zamieszkały, zginął jako żołnierz austriacki na froncie francuskim koło Verdun w drugiej połowie października 1918 trafiony granatem, stwierdzili to świadkowie Wasyl Artyszko i Hryń Kulejowicz pod przysięgą. Wobec tego zarządza się na wniosek Marii z Haluchów Baran postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 28. lutego 1922 udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym lub kuratorowi Drowi Oskarowi Grossowi we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, jednakowoż nie przedziej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 18. października 1921. 2237

T. 207/21/3. Edykt. Hryńko Zwarycz rolnik z Rykowa, urodzony 22. stycznia 1849 w roku 1915 ewakuowany do Rosji do kolonii Wolanka, gdzie wedle zeznań świadków Iwana Kowalowa i Trofyma Bonieczyszyna zmarł w jesieni roku 1915, a świadkowie byli na jego pogrzebie. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnym, że Hryńko Zwarycz poniósł śmierć, przeto na prośbę Eustachego Horyńczyna wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi albo kuratora Pana adw. Bałtarowicza w Przemyślu do 3 miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie lwowskiej o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu będzie na żądanie rozstrzygnięciem o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Przemyśl dnia 22. sierpnia 1921. 2253

T. IV. 14/22/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marcin Ciomcia syn Józefa i Marianny, urodzony 30. października 1875 w Kontach, zamieszkały ostatnio w Krempnej, wyjechał jako żołnierz na wojnę 2. sierpnia 1914, walczył na froncie włoskim i miał tam zginąć w nocy z 31. października na 1 listopada 1916, a od tego czasu niema już o nim żadnych wieści. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnym, że Marcin Ciomcia poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Marii z Otrębskich Ciomciowej postępowanie celem uznania Marcina Ciomci za zmarłego i małżeństwa jego z Marią z Otrębskich za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Dr. Lipińskiemu w Jaśle, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego — aż do dnia 15. września 1922. Po dniu powyższym Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jaśło dnia 27. lutego 1922. 2205

T. 688/21/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Mikołaj Bilan syn Jaśka, urodzony 17. maja 1892 w Bojancu, rolnik tamże ostatnio zamieszkały, zmarł w jesieni 1918 w drodze powrotnej z Rosji do domu na stacji kolejowej Dowrzek, co potwierdzili naoczni świadkowie pod przysięgą. Wobec tego zarządza się na wniosek Katarzyny Bilan postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 31. stycznia 1922 udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym lub kuratorowi adw. Dr. Antoniemu Ficherowi we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, jednakowoż nie przedziej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 13. października 1921. 2208

T. 176/21/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Teodor Szermański syn Jana, ur. 25. kwietnia w Dobroszynie i tamże ostatnio zamieszkały rolnik wyjechał wraz z cofającymi się wojskami rosyjskimi w r. 1915 do Rosji i przebywał w miejscowości Nowe Aleksandrowskie, gub. wołyńska. Tu na wiosnę 1918 zachorował i 2 dni przed postem wielkim ruskim umarł. Wobec tego zarządza się na wniosek Mokryny Szermańskiej postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie by do dnia 31. grudnia 1921 udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym lub kuratorowi adw. Dr. Jakóbowi Feuerbergowi we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakowoż nie przedziej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 13 września 1921. 2207

T. 656/21/6. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Antoni Kozak syn Jana, urodzony 26. maja 1872 w Dołchomościskach, rolnik ostatnio w Wielkopolu zamieszkały, zmarł na tyfus w Putyńskiej Hucie w zimie 1915, co potwierdzili naoczni świadkowie pod przysięgą. Wobec tego zarządza się na wniosek Marii i-c Mazepa 2-o Kozak postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 28. lutego 1922 udzielono Sądowi wiadomości o wymienionym lub kuratorowi adw. Dr. Leonowi Hartmanowi we Lwowie. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, jednakowoż nie przedziej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów dnia 18. października 1921. 2241

T. IV. 132/21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ambroży Szpok, urodzony 4. grudnia 1876 w Skalcach (Śląsk czeski) syn Marcina i Marii z Janottów, kupiec w Jaśle, wydał się w styczniu 1908 z Jasła w niewiadomym kierunku i od tego czasu słuch o nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 ust. cyw., zarządza się na wniosek Michaliny Anny 2 im. Szpokowej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i zawartego z Michaliną Anną 2 im. Szpokową małżeństwa za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adwokatowi Drowi Włodzimierzowi Gabryszewskiemu w Jaśle, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego. Andrzeja Szpoka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sędem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. stycznia 1923 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jaśło dnia 20. listopada 1921. 2301

T. 144/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mendel Wirth syn Herscha Wirth i Chanci Fried, urodzony dnia 25. października 1886 w Perehińsku, czeńiony dnia 16. grudnia 1910 z Małką ur. Rosenbaum w Roźniatowie, ostatnio w Perehińsku zamieszkały, brał wedle zaprzysiężonych zeznań świadków: Judy Rechtschaffena i Nachmana Feuersteina udział w wojnie światowej na froncie rosyjskim jako członek armii austr. i po jednej z bitw pod Luckiem, trwającej 3 lub 4 dni w czerwcu 1916 zginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę żony jego Małki ur. Rosenbaum w Perehińsku postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego, adw. Homeroowi w Stryju wiadomości o powyższym wymienionym. Mendel Wirth zaś, o ileby żył, wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sędem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tełszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj dnia 27. grudnia 1921. 2304

T. 241/21/3. Gr. ego z Szechemeta, po Janie, urodzony w Bojunowicach, a wówczas leżą, o żołnierza wojsk ukraińskich koło Dr. biał pod z wieny wojsk polskich w dniu 15. maja 1919. r. ranny w brzuch nie daje wiadomości o sobie. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Marii Doroszewej, postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od dnia ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej“ Sądowi albo Drowi Sternowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Przemyśl, dnia 1. lutego 1922. 2472

T. 412/21/3. Wasyl M. Łęczuk, syn Senka, urodzony w Borkowie 30. sierpnia 1889. r. żołnierz wojsk ukraińskich na wiosnę 1919. r. małunzeć w szpitalu w Samborze. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniósł śmierć zarządza się na wniosek Marii Małunzećowej postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania wężła małżeńskiego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej“ Sądowi albo p. Dr. Kotuli, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 24. lutego 1922. 2470

T. 314/22/4. Marcin Kud a, syn Antoniego i Katarzyny, urodzony w Jaroławiu na Przedmiesciu lwowskim 9. listopada 1881. r. i w potyczkach na froncie rosyjskim 1914. r. brał udział i odtąd słuch o nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Katarzyny Kudia postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania wężła małżeńskiego, a zarazem ogłasza się wezwanie aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej“ Sądowi albo Dr. Palchowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego, udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 24. października 1921. 2475

T. 522/20/12. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tus, uchwały z dnia 30. grudnia 1921. r. lp. 11. uznano Adalberta Kasuka syna Franciszka, urodzonego 16. kwietnia 1880 r. w Stojanicach z rolnika, ostatnio we Lwowie zamieszkałego, za zmarłego, gdyż zginął on jako żołnierz austriacki na froncie w r. 1914. Obecnie na ponowny wniosek Katarzyny Kasuk, wdraża się postępowanie, celem uznania małżeństwa zawartego na dniu w lutym 1912. r. między Katarzyną Jaroławską a wymienionym za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Dr. Józefowi Rapsowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sędem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. lipca 1922. r., względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 30. grudnia 1921. 1681

T. 727/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Gryglewicz, syn Jana, urodzony 12. maja 1860. r. w Mikołajowie, zawód rolnik, ostatnio zamieszkały w Hucie szczyrzeckiej brał udział w wojnie jako podwód armii rosyjskiej i wedle przeprowadzonych dochodzeń w r. 1915, zginął. Można zatem przyjąć, iż zajął warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. i. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Jana Gryglewicza wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sędem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 24. listopada 1921. 2458

T. 222/21/3. Edykt. Wdrożenie postępowania celem przeprowadzenia dowodu zaszłej śmierci. Michał Mazurczak, urodzony w r. 1876. rel. rz. kat. wachmistrz żandarmerji austriackiej z Koszłak powiat Zbaraż, w początku wojny światowej dostał się do niewoli rosyjskiej, w czasie przewrotu polityczno-państwowego powrócił z końcem października 1918. r. z niewoli a wobec zaistnienia we wschodniej Galicji rządu ukraińskiego zmuszony był stosunkami polityczno-lokalnymi jak i położeniem ekonomicznym własnej rodziny pełnić służbę w żandarmerji ukraińskiej w Hruboczka wielkim powiat Tarnopol. W czasie ostatniej dezerzy wojsk ukraińskich w lipcu 1919. r. zabrany przez wojska własnej woli przez władze wojsk ukraińskich za Zbrucz, miał na Ukrainie umrzeć na tyfus dnia 4. marca 1920. r., o stwierdzeniu zaprzysiężeniami zeznawcami naocznych świadk. Michała Mendlika i Pawła Jasnowskiego. Gdy dowód śmierci nie da się stwierdzić przez dokument publiczny, przeto na wniosek jego żony Jajki Mazur-

czakowej wdraża się postępowanie, celem przeprowadzenia dowodu zaszłej śmierci. Wydaje się ogólne wezwanie, aby w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania a najpóźniej do dnia 30. kwietnia 1922. r. uwiadomiono Sąd o zaginionym. Po upływie tego czasokresu i po podjęciu dowodów Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Tarnopol, dnia 6. września 1921. 2327

T. 271/21/3. Antoni Wołoszyn, syn Jana w Siołnem, urodzony 3. czerwca 1876. r. wstąpił w czasie ogólnej mobilizacji 1. sierpnia 1914. r. jako żołnierz do czynnej służby przy 35. p. obr. kraj. i od tego czasu brak o nim wszelkiej wiadomości. Gdy zatem przyjęć można, że zniszczenia ustawowe warunki domniemania śmierci, w myśl przepisów ustawy z 31. marca 1918. r. l. 128. Dz. p. p. zarządza się na wniosek Apolonii Wołoszyn, postępowanie, celem uznania wyznaczonej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo Dr. Weichertowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego. Antoniego Wołoszyna wzywa się, ażeby stawiał się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. sierpnia 1922. r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Czortków, 27. stycznia 1922. 2685

T. IV. 167/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Solarczyk, urodzony 3. września 1894. r. w Klimkówce, syn Jakóba i Karoliny z Ciągłów, żołnierz 41. p. p. armii austr. biorąc udział w bitwach pod Lwowem w lipcu 1915. r. miał być zabity od szrapnela i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Gdy zatem przyjęć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z dnia 31. marca 1918. r. l. 128. Dz. p. p., przeto na prośbę Karoliny Solarczyk z Klimkówki postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokатовi Drowi Nowakowi w Nowym Sączu wiadomości o powyższym wymienionym, a jego samego, o ile pozostaje przy życiu, wzywa się, aby przed tutejszym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. września 1922. r. wniesioną, rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Nowy Sącz, 24. grudnia 1921. 2533

T. VI. 23/22/1. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maciej Rybak, syn Mariusza i Marii, rolnik z Gorzowa, powiat Chrzanów, urodzony także 1881. r., przydzielony 1914. r. do 16. pułku obrony krajowej, nie daje znaku życia od listopada 1914. r. Gdy zatem można przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. zarządza się na wniosek Antoniny Rybakowej postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego oraz celem uznania małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. Dr. Ludwikowi Szalayowi adwokатовi w Krakowie, którego ustanawia się obrońcą węża małżeńskiego. Macieja Rybaka wzywa się, aby stawiał się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.
Kraków, dnia 8. lutego 1922. 2311

T. 733/21/6. Wdrożenie postępowania, celem uznania za zmarłego. Teodor Koziar, syn Marii Koziar, ur. 27. sierpnia 1887. r. w Ryszkowej Woli, rolnik, ostatnio w Zapałowie zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 34. p. obr. kraj. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zagnął na froncie pod Jarosławem w r. 1914. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Katarzyny Koziar, wdraża się postępowanie, celem uznania wyznaczonej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 19. listopada 1912. r. między wymienionym a Katarzyną Szydlik za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokатовi Drowi Maurycemu Rosenbaumowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węża małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922. r. względnie po upływie 6. miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 9. grudnia 1921. 2613

SPADKI.

A. 843/20/8. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Sąd powiatowy w Gwoźdźcu ogłasza, że Iwan Chreptiuk s. Hrycia zmarł dnia 10 listopada 1917 w Zahajpolu. Ostatnie rozporządzenie znaleziono. Wasylinę i Marię Pawliszczuków s. Hrycia, Wasylynę zam. Dowhaniuk i Paraskę zam. Dowhaniuk, których miejsca pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłoszą i ustanowionych dla nieobecnych kuratorów p. Nykofy Pawliszczuka s. Hrycia i Wasyla Kurdybana.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec dnia 5 sierpnia 1921. 2624 1—3

A. 782/20/8. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Sąd powiatowy w Gwoźdźcu ogłasza, że Anna z Smetaniuków Kurczak zmarła dnia 24. maja 1920 w Rohyni. Ostatnie rozporządzenie znaleziono. I-

wana Kurczaka s. Wasyla, którego miejsca pobytu Sąd nie zna wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłoszą, i ustanowionego dla nieobecnego kuratora p. Wasyliny zam. Smetaniuk.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec dnia 29 czerwca 1921. 2623 1—3

A. 828/20/9. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Sąd powiatowy w Gwoźdźcu ogłasza, że Marija z Kiernickich 1-o Iwasiuk, 2-o Wasylowska, 3-o Sokolak zmarła dnia 4. listopada 1920 w Kulaczkowie. Ostatnie rozporządzenie znaleziono. Antoniego, Leona i Jana Iwasiuków, których miejsca pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłoszą, i ustanowionego dla nieobecnego kuratora p. Antoniego Wiernickiego.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec dnia 7 września 1921. 2593 1—3

A. 156/20/7. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Sąd powiatowy w Gwoźdźcu ogłasza, że Iwan Melnyczuk s. Petra zmarł dnia 15. października 1918 w Podhajczykach. Ostatnie rozporządzenie znaleziono. Stefana Melnyczuka s. Iwana, którego miejsca pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłoszą i ustanowionego dla nieobecnego kuratora p. Nykofy Melnyczuka.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec dnia 22 czerwca 1921. 2592 1—3

ROZMAITE ODWIESZCZENIA.

Województwo Stanisławowskie. Wydział Administr.
L. 1676/Ilc. ex 1922. Edykt. Województwo podaje niniejszym po myśli par. 82 kraj. ustawy wodnej do powszechnej wiadomości, że dla urzędów wodnych młynów firmy Goldberg i Ska w Kołomyjach odbędzie się wodno-prawne dochodzenie na miejscu w dniu 3. kwietnia 1922 r., ewentualnie w dniach następnych. Komisja zbierze się dnia 3. kwietnia 1922 o godzinie 10 przedpoł. koło mostu kolejowego nad Prutem. Projekt urzędów wodnych wraz z opisem technicznym wyłożony będzie w Starostwie w Kołomyjach począwszy od dnia 14. marca 1922 przez dni 14 do wolnego przeglądu interesowanych. Zarzuty przeciw projektowi można wnieść w ciągu powyższego okresu na ręce Starostwa w Kołomyjach lub przy Komisji na miejscu. Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione. Interesowani w razie późniejszego wniesienia zarzutów będą uważani za zgadzających się z projektowanymi urządzeniami wodnymi.

Za Wojewodę: Dr. Schwarz w. r.
Stanisławów dnia 27. lutego 1922. 2675 1—3

C. I. 279/21. Edykt. Przeciw Jakóbowi Rohrbach i Nesze Rohrbach, których miejsca pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Komarnie przez Leisora Spiegiera i tow. pozew o uznanie własności. Audjencia wyznaczona została na dzień 24. marca 1922 godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw Jakóba Rohrbacha i Nechi Rohrbach ustanawia się pana Dra Blassa w Komarnie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienionych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Komarno dnia 1. grudnia 1921. 2637

C. III. 111/22/1. Edykt. Strona powodowa Karol i Franciszka Szafranowie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Kasie zaliczkowej Klubu Kupieckiego w Krakowie Stow. zarejestr. z ograniczoną poręką w Krakowie, nieznaną z istnienia i siedziby o wykreślenie sumy 1500 K. i 1500 K. zpn. z hipoteki whl. 2044 i 451 itd. do L. cz. C. III. 111/22/1. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 21. marca 1922 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 18. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Józefa Grossfelda adwokata w Przemyslu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemysł dnia 1. marca 1922. 2639

C. III. 112/22/1. Edykt. Strona powodowa Karol i Franciszka Szafranowie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Zakład Eskontowy Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Krakowie o wykreślenie sumy 17.000 Kor. zpn. z hipoteki whl. 2044 i whl. 451 i 2/8 części whl. 305 ks. gr. gm. Przemysł do L. cz. C. III. 112/22/1. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 21. marca 1922 o godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 18. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Józefa Grossfelda adwokata w Przemyslu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemysł dnia 1. marca 1922. 2640

Cg. I. 44/22/1. Edykt. Strona powodowa Izak Pistyner wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Drowi Kazimierzowi Agopsowiczowi i Marii Agopsowicz o uznanie i wpis prawa własności do L. czynn. Cg. I. 44/22/1. Audjencia do ustnej rozprawy została wyzna-

czona na 30. marca 1922 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 83 sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. Dra Bchera, adwokata w Stryju kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Stryj dnia 18. marca 1922. 3089

C. IV. 1/22/2. Edykt. Strona powodowa Ofena Hryciuk z. Michała i tow. wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niewiadomemu z miejsca pobytu Iwanowi Solińskiemu s. Fedora i tow. o uznanie mocy egzekucyjnej za wygasłej do L. czynn. C. IV. 1/22. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 31. marca 1922 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 7 sala rozpraw 7. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Marię Solińska w Utoropach kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów dnia 16 lutego 1922. 3030

Cg. I. 32/22/2. Przeciw Zofii Michalikowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Franciszka Michalika pozew o zapłatę kwoty 40 dolarów amerykańskich. Na podstawie pozwu wyznaczono 1. audjencję na dzień 30. marca 1922 o godz. 9 rano, sala rozpraw Nr. 97. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się Pana Dra Wronskiego adwokata w Nowym Sączu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Nowy Sącz dnia 27. stycznia 1922. 3020

C. II. 67/26/11. Edykt. Przeciw Teodorowi Nykietarkowi Josypa w Stecowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu w Śniatynie przez Iwana Swestina Nykofaja w Stecowie pozew o uznanie prawa własności. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 31. marca 1922 godz. 9 rano biuro Nr. 3. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Dra Semaniuka adwokata w Śniatynie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn dnia 7. lutego 1922. 3011

C. I. 67/22/1. Edykt. Przeciw nieobjętej masie spadkowej sp. Iwana Dżumalo z Ostrowa wniesionym został do Sądu powiatowego w Szczercu przez Marię Dżumalo zam. Kowal ze Lwowa pozew o uznanie własności i zeznanie dokumentu. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 31. marca 1922 godz. 9 rano w biurze Nr. 4. Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej sp. Iwana Dżumalo ustanawia się Pana Dra Eljasza Rejsera adwokata w Szczercu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie wyżej wymienioną masę spadkową w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objęta nie zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Szczerczec dnia 7. marca 1922. 2754

Cg. I. 44/22/1. Edykt. Przeciw Michałowi Tebichowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Jaśle przez Marię z Tebichów 2 sl. Kaliszowa pozew o zapłatę kwoty 30 dolarów ameryk. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audjencję na dzień 22. marca 1922 o godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw Michała Tebicha ustanawia się Pana Dra Juracza adwokata w Jaśle kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Michała Tebicha w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Jasło dnia 25. lutego 1922. 2956

Cg. XV. 105/22/1. Edykt. Strona powodowa Paweł Mazur rolnik w Cmolesie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Bartłomiejowi Balrili o 28 dolarów Stanów Zjedu. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 27. marca 1922 godz. 9 rano w tym Sądzie biuro Nr. 9 sala rozpraw 1. piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra Fröhlicha w Rzeszowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział XV.
Rzeszów dnia 20. lutego 1922. 2873

Cg. XV. 106/22/1. Edykt. Strona powodowa Wojciech Ziętek rolnik w Cmolesie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Bartłomiejowi Balrili o 19 dolarów Stanów Zjedu. zpn. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 27. marca 1922 godz. 9 rano w tym Sądzie biuro Nr. 9 sala rozpraw 1. piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra Fröhlicha w Rzeszowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział XV.
Rzeszów dnia 20. lutego 1922. 2874

C. II. 52/22/1. Edykt. Przeciw Marii 1-o Szybaczyk 2-o Kruczek, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Grybowie przez Franciszka i Wojciecha Pazzanów z Kamianki wielkiej pozew o uznanie prawa własności zpn. Na podsta-

pozwu wyznaczono audjencję do rozprawy na dzień 28. marca 1922 o godzinie 10 rano. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się Pana Dra Schmala adwokata w Grybowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Grybów dnia 15. marca 1922.

2963

Cg. Ia. 39/22/2. Edykt. Przeciw Annie z Czomków Zwierzynieckiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Jaśle przez Jakóba Zwierzynieckiego pozew o rozdział od stołu i łoża. Na podstawie tego pozwu wyznaczono pierwszą audjencję na dzień 29 marca 1922 o godz. 9 rano Nr. 37. Celem strzeżenia praw Anny z Czomków Zwierzynieckiej ustanawia się Pana adw. Dra Rzechowskiego w Jaśle kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Annę Zwierzyniecką w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Jaśło dnia 28. lutego 1922.

2915

Cg. Ia. 150/22/1. Edykt. Przeciw Andrzejowi Kleiblowi inżynierowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Jaśle przez Izaka Franzblaua krawca w Jaśle pozew o 21.800 Mkp. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audjencję na dzień 29. marca 1922 o godz. 9 przed poł. Celem strzeżenia praw Andrzeja Kleibla ustanawia się Pana Dra Bruchowskiego adwokata w Jaśle kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Andrzeja Kleibla w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Jaśło dnia 11. marca 1922.

2636

FIRMY.

Firm. 65/22. Stow. IV. 33. W rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono w dniu 28. stycznia 1922 firmę Powiatowe handlowe Towarzystwo „Pomoc” w Muszynie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z powodu zaniechania wykonywania przedsiębiorstwa.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz dnia 28. stycznia 1922.

1925

Na Walnym zgromadzeniu członków stowarzyszenia odbytem dnia 17. marca 1921 uchwalono rozwiązanie stowarzyszenia i likwidację tegoż. Brzmienie firmy likwidacyjnej: Kasa dla handlu i przemysłu w likwidacji w Kaluszu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Likwidatorem wybrany został Gabriel Friedenberg, który firmę likwidacyjną podpisywać będzie w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia z dodatkami „w likwidacji” umieści swoje pełne imię i nazwisko. Dotychczasowych członków zarządu wykreśla się. Wierzycieli stowarzyszenia wzywa się, ażeby ze swoimi pretensjami do stowarzyszenia zgłaszali się. Datą wpisu 22. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów dnia 17. grudnia 1921.

1958

Firm. 293/21. Rg. B. I. 1. Uchwała Senatu. Przychylając się do wniosku Banku dla handlu i przemysłu w Warszawie Oddział w Stanisławowie poleca się prowadzącemu rejestr handlowy przy tut. Sądzie okręgowym, aby w rejestr Rg. B. wpisał: Siedziba firmy: Siedziba zakładu centralnego jest Warszawa, siedziba oddziału Stanisławów. Brzmienie firmy: Bank dla handlu i przemysłu w Warszawie Oddział w Stanisławowie. Na podstawie uchwały Zarządu Banku dla handlu i

przemysłu w Warszawie z dnia 22. sierpnia 1921 Nr. 238/21 uwidoczniła się odwołanie pełnomocnictw udzielonych p. Henrykowi Kolbergowi jako prezesowi Zarządu Banku dla handlu i przemysłu w Warszawie, oraz p. Leonowi Korolcowi, jako zarządzającemu Oddziałem lwowskim tegoż Banku, a nadto zarządza się uwidocznienia, że p. Zygmunt Święcicki i p. Wacław Wańkiewicz jako nowo wybrani członkowie Zarządu Banku dla handlu i przemysłu w Warszawie upoważnieni zostali do zastępowania i podpisywania Banku dla handlu i przemysłu Oddziału w Stanisławowie. Data wpisu: 29. listopada 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów dnia 26. listopada 1921.

1957

Firm. 268/20. Stow. I. 597. Obwieszczenie. W drodze rekonstrukcji zniszczonego rejestru w czasie inwazji rosyjskiej w roku 1916/1917 wpisuje się do nowo założonego rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Brzmienie firmy: „Kasa dla handlu i przemysłu w Kaluszu”, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Siedziba stowarzyszenia: Kalusz.

Firm. 962/21. Rg. A. 19a. Zaprotokolowanie firmy.

Do rejestru handlowego Oddział Rg. A. wpisano na dniu 3. grudnia 1921. Siedziba firmy: Limanowa. Brzmienie firmy: Samuel Kratzer. Przedmiot przedsiębiorstwa: „Handel towarów galanteryjnych w Limanowej. Właściciel: Samuel Kratzer. Podpis firmy: własnoręcznie imieniem i nazwiskiem właściciela.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz dnia 3. grudnia 1921.

2044

Firm. 941/21. Rg. A. 17a. Zaprotokolowanie firmy. Do rejestru handlowego Oddział Rg. A. wpisano na dniu 26. list. 1921: 1) Siedziba firmy: Sowliny o. p. Limanowa. 2) Brzmienie firmy: Handel towarów mieszanych oraz skład materiałów budowlanych, opałowych i nawozów sztucznych Walenty Surma Sowliny o. p. Limanowa. 3) Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów mieszanych oraz skład materiałów budowlanych, opałowych i nawozów sztucznych. 4) Właściciel: Walenty Surma. 5) Podpis firmy: Pod stampillą „Handel towarów mieszanych, oraz skład materiałów budowlanych, opałowych i nawozów sztucznych Walenty Surma Sowliny o. p. Limanowa”, własnoręczny podpis właściciela pełnym imieniem i nazwiskiem.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz dnia 26. listopada 1921.

2043

Firm. 167. Stow. V. 350. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Lwów. Brzmienie firmy: „Vita”. Towarzystwo spożywcze urzędników administracji politycznej, stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką we Lwowie. Zmiana statutu: Na nadzwyczajnym Walnym zgromadzeniu członków dnia 16. lutego 1919 uchwalono zmianę par. 15 ustęp pierwszy i par. 19 ust. pierwszy statutu w brzmieniu jak odpis protokołu przechowany w zbiorze dokumentów. Członkowie dyrekcji wystąpili: Alfred Budzynowski, rewident rachunkowy; Ludwik Chmurowicz, rewident rachunkowy; Marjan Halajowski, oficjal Namiestnictwa; Zygmunt Karasiński, starosta; Tadeusz Kawecki, koncyjent Namiestnictwa; Mieczysław Kostecki, komisarz powiatowy; Wincenty Roguszczyński, asystent hydrograficzny; Bronisław Robak, oficjal kancelaryjny. Zastępcy członków dyrekcji ustąpili: Flawian Chrupowicz, asystent rachunkowy; Grzegorz Farion, oficjal kancelaryjny; Karol Gill, oficjal Namiestnictwa; Konstanty Danda, starszy oficjal. Członkowie Dyrekcji wybrani: Franciszek Andraszek, st. radca rachunkowy; Emil Bratzo, radca budownictwa; Konstanty Dandor, oficjal Namiestnictwa; Bronisław Dzielowicz, inspektor szkolny; Alfred Falkowski, radca rachunkowy; Bolesław Gasparski, komisarz powiatowy; Karol Gill, sekretarz powiatowy; Zenon Głazewski, radca Namiestnictwa; Piotr Hoffmann, sekretarz po-

wiatowy; Michał Rembacz, inspektor szkolny; Marjan Chechliński, radca rachunkowy. Zastępcy członków Dyrekcji wybrani: Jan Gruszkowski, oficjal rachunkowy; Mieczysław Kostecki, sekretarz Namiestnictwa; Julian Muszyński, koncepcista Namiestnictwa; Jan Świński, komisarz lasowy; Andrzej Zólczyński, asystent budownictwa. Upoważnieni do podpisu firmy są: Zenon Głazewski, Konstanty Danda, Franciszek Andraszek. Data wpisu 25. maja 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 19. maja 1919.

203

Firm. 764. Rg. C. I. 308. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Fabryka bibulek i tutek cygaretowych Elster i Topf, spółka z ogr. odpowiedzialnością; po niemiecku: Cigarettenpapier und Cigarettenhilfen. Fabrik: Elster et Topf, Gesellschaft mit beschränkter Haftung. Wysokość kapitału zakładowego: Wpłacony kapitał zakładowy firmy wynosi z dniem 1. stycznia 1917 450.000 koron przez wypłatę każdego ze spółników równego udziału. Dzień wpisu 7. lipca 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów dnia 4. lipca 1919.

203

OGŁASZA się, że Moses Mendel BERN urodzony w roku 1897 w Ustrzykach dolnych, syn Leiby i Cypry, zagubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wojskowe — wskutek czego dokument ten uległ unieważnieniu. 3033 Kierownik miasta

WEZWANIE. Podpisany, jako usta- wiony likwidator „TECHNICZNEGO BIURA DLA SPRAW ODBUDOWY KRAJU”, Spółki z ogr. odpow. we LWOWIE, wzywam niniejszem po myśl § 91 ust. z 6. marca 1906 Dz. p. Nr. 58 ewentualnych wierzycieli wymienionych Spółki w likwidacji, ażeby zgłosili swoje pretensje

We Lwowie, dnia 15. marca 1922

ul. Potockiego 31.

Inż. Dr. Maksymilian Huber

WALNE ZGROMADZENIE

Członków TOWARZYSTWA ZALICZKOWEGO w PRZEMYSŁANACH, odbędzie się na dniu 10-go kwietnia 1922 o godzinie 3-iej po południu w sali gmachu własnego z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia
- 2) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za r. 1921.
- 3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcji absolutorjum.
- 4) Sprawozdanie komisji skontrolującej i rozdział czystego zysku.
- 5) Sprawozdanie Rady nadzorczej o wyborze Dyrekcji na lat 3.
- 6) Wybór 3 członków Rady nadzorczej.
- 7) Wybór komisji rewizyjnej z 3 członków.
- 8) Wnioski członków.

Sekretarz:

Prezes:

ROMAN RUDNICKI mp. STANISŁAW WYBRANOWSKI mp

NAJLEPSZE NASIONA gospodarcze, leśne, warzywne, kwiatowe, z gwarancją czystości i siły kiełkowania.

drzewka owocowe i ozdobne, krzewy, róże pienne i krzaczaste oraz wszelkie artykuły, wchodzące w zakres ogrodnictwa i rolnictwa. — Towar doborowy. — Cenniki w tym roku nie wydalem; ceny podaję na życzenie listownie.

E. FREEGE, Kraków.

NAJLEPSZE NASIONA KWIATOWE, WARZYWNE I GOSPODARCZE

SKŁAD NASION: EDMUNDA RUDOWSKIEGO I S. RIEDLA

Cenniki na żądanie wysyłamy odwrotnie

Ogłoszenie rozwiązania i wezwania wierzycieli.

„Ovum” Spółka zbytu jaj i drobiu, Stowarzyszenie zarej. z ograniczoną poręką

w likwidacji we Lwowie ogłasza niniejszem, że uchwałą Walnego Zgromadzenia Spółników, odbytego dnia 18. grudnia 1920, stwierdzona notarialnie do L. rep. 37339, postanowiono rozwiązanie i likwidację Stowarzyszenia.

Ogłaszając rozwiązanie, wzywa zarazem Zarząd Stowarzyszenia wierzycieli, by swe roszczenia zgłosili do roku u podpisanego zarządu, w przeciwnym razie roszczenia te, o ile nie są Zarządowi znane z ksiąg stowarzyszenia, nie będą przy likwidacji uwzględnione.

Lwów, dnia 1 marca 1922.

„Ovum” Spółka zbytu jaj i drobiu. Stow. zarej. z ogr. poręką we Lwowie, ulica Kollataja 1. 8.

SPROSTOWANIE. Ogłoszone w Nr. 59 „Gazety Lwowskiej” z dnia 12 marca 1922 na str. 7 bilanse i rachunki zysków i strat za lata 1919 i 1920 odnoszą się do

POWSZECHNEGO AKCYJNEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEN W WIEDNIU „KOTWICA” (założone w r. 1858)

a nie jak mylnie podano POWSZECHNE AKCYJNE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN W WIEDNIU (założone w r. 1858).

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA.

Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rosowski.

2680